



Resztki ruin stały, w gęstej zielonej trawie.
Stara buda, studnia.
A przecież kiedyś tutaj, ktoś mieszkał z rodziną,
może samotnie, lecz był istniał, żył jak umiał.
A teraz wszystko się rozpadło, nikogo tutaj nie ma,
tylko ruina zapomniana przez człowieka.

Katarzyna Antosz